

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Marca Rok 1862.

№ 49.

17 Lutego. Rok 1862.  
1 Marca.

Sobota.

Wschód Słońca go: 6 m. 49.  
Zachód " " 5 " 37.

Jutró, SS, Heleny C. i Amelji P.

Pojutrze przypada rocznica wstąpienia na Tron N. CESA-  
RZA i KRÓLA ALEXANDRA II, która to rocznica obcho-  
dzona będzie jako uroczystość D worska pierwszorządna.

**Rada Administracyjna Królestwa.**—Wskutku Naj-  
wyższego pozwolenia powrotu do kraju wychodźcom  
z 1831 r. *Dziankowskiemu* Romualdowi i *Chelmiń-  
skiemu* Franciszkowi, jako też na zasadzie postanowie-  
nia z d. 17 (29) Czerwca 1841 r. na przełożenie Dyrek-  
tora Główny: Prezyd. w Kom: Rz: P. i S., stanowi: Skazani  
na konfiskatę majątku, postanowieniem z d. 28 Czerwca  
(10 Lipca) 1835 r. *Dziankowski* Rom.; i postanowieniem  
z d. 6 (18) Marca 1848 r. *Chelmiński* Fr.; wracają do  
używania praw cywilnych, Iszy od d. 1 (13) Marca 1858,  
a 2gi od d. 27 Maja (8 Czerwca) 1859 r., jako od daty  
Najwyższej udzielonej im amnestji.

**Z Petersburga, 22go Lutego.**

N. PAN, zatwierdziwszy Najwyżej na d. 27 Grud: (v. s.)  
1861 r. rozstrząśnięty w Departamencie do spraw Król:  
Polskiego w Radzie Państwa projekt utworzenia Kom:  
Rz: W. R. i O. P. w Królestwie, jednocześnie Najwyżej  
rozkażąc raczył: z powodu oddania całego wydziału  
naukowego w Królestwie pod zarząd nowo-utworzonej  
Komisji, i wyjęcia czynności do tego wydziału należących,  
z pod zaawadywania Ministerstwa Oświecenia Pub-  
licznego w Cesarstwie, zwinąć istniejący przy Departamencie  
Oświecenia Publicznego wydział do powyższych czynności.

N. PAN, raczył dozwoić niżej wymienionym Jenera-  
łom i Oficerom, przyjąć i nosić udzielone im przez J. K.  
W. W. X. Badeńskiego Ordery, za przyjęcie, jakiego do-  
znał z ich strony J. W. W. X. *Wilhelm* Badeński, pod-  
czas pobytu na Kaukazie, mianowicie: Order Wierności  
Feldmarszałkowi Xięciu *Barjatyńskiemu*, Głównodow-  
dzącemu armją Kaukazką; Order Lwa z *Zähringen*  
1ej kl: Jenerał-Adjutantowi, Hr: *Jewdokimowi*; Krzyż  
Komandorski 2ej kl: tegoż Orderu, Pułkownikowi *Molo-  
stwowowi*, Adjutantowi Głównodowdzącego, i Krzyż  
Komandorski 3ej kl: tegoż Orderu, Pułkownikowi z *Izmai-  
łowskiego* pułku gwardji *Fadiejewowi*, znajdującemu  
się do szczególnych poruczeń przy Głównodowdzącym.

Jutro w Kościele Śgo KRZYŻA, celebrować będzie na  
Nabożeństwie solennem, Najdostojniejszy JX. *Feliński*,  
Arcy-Biskup Warszawski Metropolita.

Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, roz-  
pocznie się o godz: 6tej z rana, doroczne Nabożeństwo  
40to-godzinne.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, jako w dniu Pa-  
trona Kowali, odbędzie się jak z zwykłe Nabożeństwo przed  
Ołtarzem ich Śgo Patrona.

Pojutrze t. j. w Poniedziałek, o godz: 10:ej rano, odbę-  
dzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, żałobne Nabo-  
żeństwo, za duszę ś. p. *Józefa Dynikowskiego*, na które

Siostra wraz z Mężem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł  
i Znajomych.

Pojutrze, jako w dzień blizki imienin ś. p. X. Kanoni-  
ka *Alexandra Przewłockiego*, odprawioną będzie o go-  
dzinie 9<sup>1/2</sup> z rana, Msza Święta za spokój duszy Jego,  
w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm.; na któ-  
rą zaprasza się Przyjacioł zmarłego, dawne uczennice i  
uczniów.

Pojutrze, jako w 8mą bolesną rocznicę śmierci ś. p.  
*Teofili Strycharzewskiej*, odbędzie się Wotywa żałobna  
za spokój jej duszy o godz: 9tej z rana, w Kościele XX.  
*Reformatów*; na którą stroskani Rodzice, Krewnych i  
Przyjacioł, zapraszają.

*Kazimierz Słoiński*, b. Officer b. Wojsk Polskich, po  
długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMEN-  
TAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pograżone  
w głębokim smutku Dzieci, zapraszają Krewnych na  
wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godz: 3ej po poł-  
dniu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Po-  
wążkowski.

*Franciszek Xawery Makowski*, b. Prezydent m. Ra-  
domia, Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj  
zakończył życie. Pozostała Żona z dwiema Córkami,  
zaprasza Krewnych, na exportację zwłok jego, jutro o  
godz: 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reformatów*,  
na cmentarz Powążkowski.

Onegdaj zakończył życie po krótkiej lecz ciężkiej cho-  
robie w 48 roku *Józef Rybiński*, Dziedzic dóbr Ruma-  
szki Gub: Lubelskiej. Arcy-szlachetne postępowanie zje-  
dnało mu prawdziwy szacunek pomiędzy wszystkimi  
którzy w bliższych z nim stosunkach zostać mieli spo-  
sobność, i dlatego śmierć jego pograżając w najcięższym  
smutku pozostała Żonę Teresę z Gąsiorowskich i Dzie-  
ci oraz Familję, zasmuciła głęboko i Znajomych.

*Piotr Gobert*, onegdaj życie zakończył, w wieku lat 71.  
Pozostały Syn i Wdowa, zapraszają Przyjacioł i Znaj-  
omych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3cej po  
południu, z Kaplicy Śgo KAROLA *Boromeusza* przy uli-  
cy Chłodnej, na cmentarz Powążkowski.

*Fryderyk-Wilhelm Ewler*, Inspektor Zakładów ubo-  
gich starców i sierot Gminy Ewang: Augsb: Warsza-  
wskiej, po kilku-miesięcznej lecz ciężkiej słabości, wzo-  
raj życie zakończył. Pozostała w nieutulonym żalu Żo-  
na, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie z zwłok, jutro  
o godz: 2giej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewange-  
lickiego, na cmentarz tegoż wyznania.

Zbyt młody jeszcze bo 19 letni Artysta *A. Karel*, który  
zjednał sobie w Czechach rozgłośną sławę nie tylko jako  
Wiolonczelista ale i Kompozytor, umarł w tych dniach  
w Czechach.

Podczas grasującej w r. z. w Londynie szkarlatyny,  
która i u nas w szeregach młodego pokolenia wielkie  
zrządziła spustoszenia, Lekarze Angielscy *Dr Stevens*  
i *Dr Turly*, używali z wielkiem powodzeniem brodka  
słynącego tam p. n.: *Lamplough Pyretic Saline*.

*Komitet budowy Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskiem.*

Podaje do wiadomości, że od daty ogłoszenia ostatniego wykazu składek, wpłynęły do kasy Komitetu po koniec r. 1861, następujące kwoty z dobrowolnych ofiar mieszkańców kraju na budowę Kościoła: 388) X. Alberski, Proboszcz Parafji Riodawa, złożył zebraną składkę od Parafjan, rs. 12 k. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 389) X. Wojciechowski, Proboszcz Parafji Stronie, zebrane od Parafjan, rs. 96 kop: 5. 390) P. M. B. z Warszawy, ofiarę jednorazową rs. 22 kop: 50. 391) X. Kryszkier, Proboszcz Parafji Sączów, składkę od Parafjan, rs. 19 kop: 83. 392) X. Roldowski, Infułat i Proboszcz Parafji Łask, złożone przez Parafjan rs. 8. 393) X. Ranonik Grabowski, Proboszcz Parafji Gąsewo, zebrane od Parafjan rs. 170. 394) J. H., ofiarę jednorazową rs. 1. 395) Służąca z Warszawy, za pośrednictwem X. M., ofiarę rs. 3. 396) Anna Kaczyńska z Warszawy, jednorazową ofiarę rs. 60. 397) X. Osuchowski, Proboszcz Parafji Ramięńsko, zebrane od Parafjan rs. 5. 398) X. Iwanicki, Proboszcz Parafji Kaski, składkę od Parafjan rs. 10. 399) Osoba niewiadoma, za pośrednictwem Zakrystjana przy Kościele Ś. Krzyża, rs. 1. 400) X. Rulejewski, Proboszcz Parafji Moskarzów, zebrane od Parafjan rs. 19. 401) Wojnarowski, Doktor z Przedborza z Żoną Józefą, rs. 3. 402) X. Piesiewicz, Proboszcz Parafji Bów, składkę od Parafjan rs. 5 kop: 95. 403) X. Michalski, Proboszcz Parafji Rozpra, złożone przez Parafjan rs. 34 k. 79. 404) X. Gabryelski, Proboszcz Parafji Zgierz, nadesłał ofiarę złożoną przez Stolniekiego, rs. 10. 405) Marianna Kwiatkowska z Warszawy, za pośrednictwem Andrzeja Zaleskiego, rs. 45. 406) Jan Helbing z Warszawy, ofiarę jednorazową rs. 15. 407) Władysław H. z Warszawy, rs. 25. 408) J. O. z Warszawy, rs. 15. 409) N. za pośrednictwem Zakrystjana przy Kościele Ś. Krzyża, rs. 2. 410) Serwiński, Dziedzic dóbr Cieleśnica, ofiarę jednorazową od siebie i brata, rs. 11. 411) N. N. z Warszawy, za pośrednictwem Braciszka Zgromadzenia XX. Misjonarzy, rs. 1. 412) Jan Kaleciński z Warszawy, rs. 1. 413) Składka Oficjalistów Komisji Skarbu, rs. 18. 414) X. Albert Janicki z Warszawy, rs. 1 k. 20. 415) X. Tomasz Suski, Proboszcz Parafji Radzido, zebrane od Parafjan rs. 6 kop: 84. 416) X. Japkiewicz, Proboszcz Parafji Sławno, złożone przez mieszkańców swej Parafji, rs. 14 k. 47, oraz pierścionek i dwa krzyżyki. 417) X. Marchewicz, Proboszcz Parafji Szekłów, składkę od Parafjan rs. 11. 418) Lewandowski z Warszawy, otrzymane ze składek, rs. 11 k. 50. 419) Z Kasy Głównej Królestwa, ofiarą NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, rs. 10,000. 420) Marcin Kachor, przez Karola Tylińskiego, rs. 3. 421) N. N. na ręce Zakrystjana przy Kościele Ś. Krzyża, rs. 1. 422) Łęska z Warszawy, zebrane po raz trzeci, rs. 31 k. 50. 423) Radzymiński z Wasil, rs. 1. 424) X. Piotrowski, Proboszcz Parafji Pałecznicza, składkę zebraną od Parafjan rs. 6 k. 79<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 425) Jan Lipiński z Warszawy, składkę pochodzącą z ofiar jednorazowych, rs. 43 kop: 30. 426) X. Ranonik Wojtałowski, Proboszcz Parafji Domaniewice, zebrane od Parafjan rs. 32. 427) X. Skórkowski Kanonik Krakowski, składkę za pośrednictwem Hr. Zabiellowej, rs. 15. 428) X. Bramański, Proboszcz Parafji Kraszyn, zebrany od Parafjan rs. 1 kop: 28<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 429) X. Kwiatkowski, Proboszcz Parafji Rogów, składkę od Parafjan rs. 5 k. 41. 430) X. Łojkowski, Proboszcz Parafji Nagłowice, powtórnie zebrane rs. 4. 431) S. B. wdowa z Ukrainy, jednorazową ofiarę rs. 300. 432) Hr. Zabiellowa, złożyła rs. 22 k. 50. 433) X. Rozwadowski, Proboszcz Parafji Góra, zebrane od Parafjan rs. 2 k. 30. 434) N. N. ofiarę rs. 1. 435) X. Rutkowski, ze Zgromadzenia XX. Misjonarzy, Warszawskich, rs. 1. 436) X. Pekarz, Proboszcz Parafji Sedziszów, zebrane od Parafjan rs. 6. 437) X. Majerczak, Administrator Diecezji Riecko-Krakowskiej, ofiarę złożoną przez kilku Kapłanów rs. 15. 438) X. Cieszyński, Proboszcz Parafji Pełczyńska, zebrane od Parafjan rs. 31. 439) X. Błamowski, Proboszcz Parafji Chotel Czernony, składkę od Parafjan rs. 15. 440) X. Lesiewicz, Proboszcz Parafji Grodzisko, ofiarę od Parafjan rs. 18. 441) X. Winczakiewicz, Proboszcz Parafji Rurzelów, złożone przez Parafjan rs. 15 k. 47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 442) X. Ranonik Stanko, Proboszcz Parafji Dobrowoda, zebrane od Parafjan rs. 3 k. 19. 443) X. Ranonik Pawliński, Proboszcz Parafji Wróblew, zebrane od Parafjan rs. 13. 444) X. Rogoziński, Proboszcz Parafji Wąglców, składkę od Parafjan rs. 18. 445) X. Szmurło, Proboszcz Parafji Korzkiew, złożone przez Parafjan rs. 12. 446) X. Paczewski, Proboszcz Parafji Łagów, zebrane od Parafjan rs. 44 k. 36<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 447) X. Pachłowski,

Gwardjan XX. Franciszkanów w Pyzdrach, zebrane od ofiarodawców rs. 36. 448) X. Zagardowicz, Proboszcz Parafji Modliborzycy, składkę od Parafjan rs. 5. 449) Bohdanowicz, ofiarę jednorazową rs. 5 k. 60. 450) X. Alojzy Amman, Proboszcz Parafji Czastary, złożone przez Parafjan rs. 6. 451) X. Nobisiewicz, Proboszcz Parafji Uniejów, zebrane od Parafjan rs. 3. 452) X. Pionkowski, Proboszcz Parafji Skotniki, składkę od Parafjan rs. 15 k. 59<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 453) X. Rączkiewicz, Proboszcz Parafji Rachwałowice, złożone przez Parafjan rs. 18. 454) X. Szmajdziński, Proboszcz Parafji Chroberz, zebrane od Parafjan rs. 15. 455) X. Ranonik Ciechanowski, Proboszcz Parafji Dalezycy, składkę od Parafjan rs. 15. 456) X. Dohrocki, Proboszcz Parafji Janiszew, przez Parafjan złożone rs. 4. 457) X. Łaskawicz, Proboszcz Parafji Gorzkowice, zebrane od Parafjan rs. 16 k. 30. 458) X. Mrokowski, Proboszcz Parafji Chojne, składkę od Parafjan rs. 7 kop: 30. 459) Fiszer, Sędzia Pokoju Okręgu Tykocińskiego, ofiarę jednorazową rs. 10. 460) X. Zakrzewski, Proboszcz Parafji Rokitno, zebrane od Parafjan rs. 30 k. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 461) Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, tytułem jednorazowej ofiary od jej Członków, rs. 300. 462) Ze sprzedaży 59 sztuk kamieni od potrzeb budowy Kościoła zbywających, rs. 44 k. 50. 463) X. Płoski, Proboszcz Parafji Szreńsk, składkę od Parafjan rs. 28 k. 35. 464) X. Kamiński, Proboszcz Parafji Kaszewice, złożone przez Parafjan rs. 6. 465) X. Pawłowski, Proboszcz Parafji Budziszew, zebrane od Parafjan rs. 4. 466) X. Łatkiewicz, Proboszcz Parafji Targoszyce, składkę od Parafjan rs. 25 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 467) X. Pietrzmiakowski, Proboszcz Parafji Dąbrowa, złożone powtórnie przez Parafjan rs. 2. 468) X. Sobeski, Prałat Katedralny i Proboszcz Parafji Służewo, złożył zebrane od Parafjan rs. 32 k. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 469) X. Brzozowski, Proboszcz Parafji Niesułków, składkę od Parafjan rs. 19 k. 39. 470) X. Pełka, Administrator Parafji Jurków, złożone przez Parafjan rs. 5. 471) X. Górecki, Proboszcz Parafji Parzno, składkę od Parafjan rs. 21 kop: 25. 472) X. Kamiński, Proboszcz Parafji Szeszaworyż, zebrane od Parafjan rs. 24. 473) X. Czarnowski, Proboszcz Parafji Grabkowo, zebrane od Parafjan rs. 23. 474) X. Krupiński, Proboszcz Parafji Tezów, złożone przez Parafjan rs. 10. 475) X. Górecki, Proboszcz Parafji Lepusno, składkę od Parafjan rs. 7. 476) X. Myszkowski, Proboszcz Parafji Iwanowice, zebrane od Parafjan rs. 10 k. 30. 477) X. Rosielewski, Proboszcz Parafji Błonie, złożone przez Parafjan rs. 25. 478) X. Rogalski, Proboszcz Parafji Nowe, składkę od Parafjan rs. 25 kop: 50. 479) X. Wnarowski, Proboszcz Parafji Wojkowice, zebrane od Parafjan rs. 10. 480) Bronisław Hr. Kiciński, ofiarę jednorazową rs. 15. 481) X. Zmijewski, Proboszcz Parafji Złaków, złożone przez Parafjan rs. 17 kop: 49. 482) Szaniawski, Dziedzic dóbr Przegaliny, jednorazową ofiarę od siebie i Nazdrowicza, rs. 4. 483) Ze sprzedaży gliny wytaczkowej przy kopaniu fundamentów, pod gmach Kościelny, rs. 201 k. 90. 484) X. Nałęcz, Proboszcz Parafji Pałuki, zebrane od Parafjan rs. 29. — Prezydujący, Andrzej Zamoycki, Sekretarz Komitetu, Sporzyński.

Złożono w Redakcji Kurjera z Podlasia od P. Jana Wasilewskiego złp. 20, i od P. Sawickiego złp. 10, przeznaczając takowe dla ubogich wdów, a mianowicie: dla Narbut rs. 1, dla Franciszki Turner rs. 1, dla Zofii kop: 50, razem złp. 30. — Od M. L. rs. 2 dla Felixa Mardru pilarza. — Od R. P. rs. 1 kop: 20, i od A. Z. rs. 1, na budowę Kościoła PP. Marjavitok w Częstochowie. — Od J. G. rs. 1 dla starca Gołębiowskiego, liczącego lat 78, zostającego bez żadnego funduszu.

W Petersburgu wyszło obecnie dzieło o kamieniach kosztownych pod względem przemysłowym i mineralogicznym, napisane przez P. A. Uszakowa.

W tych dniach poraz pierwszy dopiero przedstawiono w Pradze Czeskiej na scenie miejscowej, oryginalną komedję Dra Ireczka.

Zapowiedzianych korespondencji Napoleona I, wyszedł już tom dziewiąty, obejmujący epokę od 1803 do 1804.

Wydany nakładem *wiegarni polskiej* Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy *Miodowej* N° 482 (4), wyszedł zeszyt *Vlty Hetmanów*, obejmujący biografje: *Jana Tarnowskiego*, *Jana Sapiehy*, i *Stanisła: Rewery Potockiego*, z portretami *tychże*; cena zeszytu złp. 10. Prenumerata na całe dzieło z 16tu zeszytów, wynosi złp. 133 gr. 10 (rsr. 20).

Sławny jeden uczoney, zaleca wszystkim rodzicom i nauczycielom, pięć następujących reguł głównych przy wychowaniu dzieci. 1) Utrzymywając dzieci zawsze w dobrym humorze to jest usposobieniu. 2) Przyzwyczajając je do porządku. 3) Niedozwolonych rzeczy z dobitnością im odmawiać i prób o takowe wcale nie cierpieć. 4) Na dozwolone rzeczy ile możności dozwalać, a zakazywaniem takowych niepsuć dzieciom radości. 5) Utrzymywając dzieci zawsze w zatrudnieniu i nawet zabawę z pożyteczną czynnością łącząc.

(A. n.) Oddawna trzymając się zasady, mogącej jedynie dalekowiedzów uwolnić od czasowego używania szkieł słabocnych, przez użycie słabych w samym zarodku słabości wzroku, z przykrością widzę częstokroć postępowanie mojemu wprost przeciwne, niszczące wzrok dobry, lubo chwilowo osłabiony, albo też zmuszające go, jakby wzrok krótkowidzów, do ciągłego noszenia okularów nawet po ulicach. Dobór szkieł i ich używanie, nie jest rzeczą małej wagi, bo idzie tu albo o utrzymanie wzroku do późnej starości, albo o utraceniego przedwczesne; Optyk dopełnia więc obowiązku sumienia i powołania swego, gdy publicznie udziela wskazówki kiedy i jak należy używać szkieł ocznych; tak samo bowiem, jak zbliżając się do grobu, poznajemy całą wartość zdrowia i życia, tak, mając wzrok już zepsuty, żałujemy żeśmy go wcześniej od nadwężenia nie ochronili. Śmiało w tej mierze powołuje się Optyk publicznie na świadectwo wielu osób, które za jego radą i przy pomocy jego soczewek, wzrok swój ocaliły i obecnie wcale szkieł już nie używają. Lubo każda pora dnia pozwala praktycznemu Optyko wi rozpoznać stan wzroku i oznaczyć jakoć szkieł dla cierpiących na oczy, przecież dla uniknięcia ułudzeń optycznych, działających przypadkowo na organ oczny, a ztąd chwilowej niepewności dla potrzebujących szkieł ocznych, byłoby pożądanem ażeby pacjenci nie mogący czas dłuższy zabawić w Warszawie, dla tem ścisłego zbadania ich wzroku, raczyli odwiedzić Instytut Optyczny w godzinach ranaych, gdy oczy ich po całonocnym wypoczynku, wolne są od napływu humorów, gdy nie działają na nich zbytne rozgrzana krew i obciążony żołądek, jednym słowem, gdy są zupełnie przy zwykłym i dobrem usposobieniu umysłu i ciała. — \*\*\*

Zastosowanie elektryczności do ruchu machin i t. p. potrzeb, nie przestaje zajmować świat naukowy. Dowody tych badań i długich doświadczeń, oraz ich skutki najlepiej przedstawia się obecnie na wystawie Londyńskiej, gdzie pod względem tych odkryć mają wależyć o pierwszeństwo z Anglikami Francuzi.

Jeden z nakładców Paryzkich *P. Heugel*, wydał obecnie dziesięć poszytów, różnych utworów naszego współziomka *Szopena*. Poprzednio zaś jeszcze *P. Schönsberger*, także nakładea Paryzki, wydał kompletne dzieła *Szopena* w 4ch tomach i to za 28 franków, wtedy gdy dawniej pojedynczo wydawane utwory tego mistrza, musieliśmy opłacać po kilkaset złotych za jeden numer.

Tutejszy xięgarz *P. Nowolecki*, znany z licznych nakładów literackich, zamierza także wydać między innemi dzieło o *Ogrodnictwie*. Przy obecnej od lat kilku zamiłowaniu ogrodnictwa, dziełko to będzie bardzo użytecznym i wydanem w porę. Dodać tu jeszcze winniśmy, iż w Wilnie nakładem *P. Rafałowicza*, wyszło bardzo odpowiednie w tym rodzaju dzieło *Strumilly*, p. n. „*Ogrody północne*,” ozdobione ryciami z litografji *P. M. Pajansa* z Warszawy.

W Anglii zniesiono opłacany dotychczas podatek od papieru po półzłotku, według naszej monety, od funta, czy to wyrobionego w kraju czy za granicą. Zniesienie to, niezmiernie przyczyni się do tańszego wydawnictwa książek i dzienników.

Wielu osobom używającym wód mineralnych zagranicą, znane jest także między innemi i *Spa*, położone w Belgji. Owół miejscu temu zagraża zawałenie góry zwanej „*Anette et Lubin*,” która już rozstała się w kilku miejscach, i od której już nawet zaczynają oślamy skał odpadać. Wszyscy mieszkańcy tamtejsi, są w wielkiej trwodze i opuszczają stare swoje siedziby, aby uniknąć grożącego niebezpieczeństwa.

Gdy w Paryżu było kilkanaście stopni mrozu, wówczas w Marsylii kwitły pomarańcze, cytryny i kasztany. Zaś na górze *Cenis*, nie było prawie wcale śniegu. Dodawszy do tego powodzie, które tyle szkód wyrządziły, trzaskające mrozy, pioruny i błyskawice, które w ostatnich panowały czasach, to trzeba wyznać, że już dawno podobnej nie było zimy.

Po miastach w Galicji wstrzymano można powiedzieć zupełnie budowę nowych domów, a to z powodu iż takowe zaledwie przynoszą trzy odstę właścicielom. Przyczyna tego leży w zbytecznym obłożeniu mieszkańców podatkami.

Już i w Chinach zaczyna europejska cywilizacja czynić postępy. Xiążę *Kong*, brat zmarłego Cesarza Chińskiego, kazał ukarać wszystkich naczelników, sprzeciwiających się postępowi. Już dziś nie nazywają u dworu chińskiego Europejczyków barbarzyńcami, jak się to jeszcze dotąd działo. Xiążę *Kong*, który obecnie w imieniu nieletniego Cesarzewicza objął rządy, oświadczył się jawnie zwolennikiem cywilizacji.

Dla wiadomości rolników donosimy, iż próby przyswojenia niektórym ziemiom rośliny p. n.: *Moha*, powiodły się zupełnie. Roślina ta jest gatunkiem prosa, i dobrze jest znaną w Węgrzech, oraz Włoszech, Niemczech i na Szląsku. Wydaje ona ziarno przdatne na pokarm dla ludzi, a koszona w stanie niedojrzałym zaraz po okwitnięciu, wyborą jest paszą dla rogacizny i wpływa na większą wydajność mleka.

W roku upłynionym był jeden z największych połowów ryb w Astrachaniu, a szczególnie dla nadbrzeżnych mieszkańców morza Kaspjskiego. Dostyc bowiem powiedzieć, iż samych sandaczy złowiono 41 i pół miliona sztuk.

Według doświadczenia przekonano się iż drzewo przeznaczone na jakikolwiek bądź użytek, winno być koniecznie ścinane w miesiącu Grudniu, od tego bowiem zależy tak siła jak i spójność jego, których nigdy nie posiada żadne z drzew ścinianych w inne pory roku.

Jeden z fabrykantów zagranicznych, mający swe zakłady w Belgji i Anglii, wyrabia brzytwy ze stali podwójnie cementowej; które ani rdzewieją ani tępieją.

**Pocztamt Warszawski.**— Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 11tej z rana, w biurze tegoż Pocztamtu, sprzedane będą przez publiczną licytację rozmaite przedmioty, zawarte w posyłkach zwróconych retro do Warszawy, z powodu nie wynalezienia adresantów, po odbiór których, podawcy mimo poczynionych w właściwych terminach ogłoszeń w pismach publicznych, nie zgłosili się, i wynalezieni być nie mogli.—Pomocnik Dyrektora Poczty, Radca Stanu, *Kobierski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *J. Wessel* rs. 25; od *Heleny M.* rs. 15 na uproszenie zdrowia dla *Jania*; od *F. B.* rs. 1; od *P. K.* rs. 1; od *A. K.* rs. 3; od *Lerczyńskiego* rs. 3; od *W. A.* rs. 1; bezimiennie rs. 1 dla uproszenia błogosławieństwa *MATKI BOŻKIEJ*; od *K. C.* rs. 1; od *N. N.* rs. 1; od *Marjanny Perkowskiej* służącej na *Sewerynowie* kop: 15; od *P.* kop: 19; od *Anny W.* rs. 5 z prośbą o westchnienie w czasie Mszy Stej za pomysłność i spokój domowy dla córki *Marji*; od *L. i H. M.* kop: 50; od *J. C.* rs. 1 na intencję polepszenia zdrowia; od *G. M. M.* rs. 1; od *L. B.* kop: 50; i od *A. K.* kop: 50, na budowę Kościoła *PP. Marjawitek* w *Częstochowie*.— Od *L. B.* kop: 50, i od *A. K.* kop: 50, na budowę Kościoła na *Grzybowie*.— Od *Włodzimierza K.* kop: 50 dla *Felixa Madru* pilarza.— Od *Pelagji*: rs. 1 dla *Felixa Madru*; rs. 1 dla *Zofji Wol*: pod Nr 844, i rs. 1 dla *Franc: Słęczkowskiej* pod *Nrem 1505a*.— Od *J. M. i W.*, jako w rocznicę urodzin ich nieodżałowanego bratcisza *Stasia*, rs. 3 dla sierotek pod opieką *Warsz: Tow: Dobroczyńności*, z prośbą o westchnienie do *BOGA* za jego duszyczkę.

**Z Płocka.**— Otrzymałszy obecnie upoważnienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do podniesienia utrzymania przezemnie dotąd w *m. Płocku Szkoły Niższej Męzkiej 2-klasowej* do stopnia Szkoły Wyższej o 3ch klasach, mam honor podać o tem do publicznej wiadomości osób interesowanych, nadmienając, iż w tymże stopniu zakład naukowy przezemnie prowadzony rozwinąć zamierzam. — Dnia 14 Lutego 1862 r.— *M. Budzyński*.

Przypuszczalna wojna pomiędzy Ameryką i Anglią, wpłynęła jak wiadomo na niejaki ruch w cenach zboża za granicą. Obecnie gdy spory ucichły, i obaj przeciwnicy przenieśli gałązkę pokoju nad szablę, ceny te znowu doznały stagnacji, o czem świadczą targi zbożowe w *Holandji, Hamburgu i t. d.*, gdzie zobojetnienie dla kupna nie doznało żadnej nadzwyczajnej zmiany. Nadto ponieważ Wystawa *Majowa* w *Londynie*, a konwersja rent w *Francji*, oraz zupełne wycieńczenie skarbu *Austrjackiego*, będąc w politykach nadzieję utrzymania pokoju, z tych przeto powodów, handlarze zbożem, przeprawiają dosyć długą stagnację w ruchu zbożowym.

W tych dniach rozpocząć się ma druk nowego dziełka co do prawideł konserwacji dróg, przygotowanego przez *Administrację* utrzymania tychże.

Dziś wyszło pierwszy raz na ówiarce papieru pismo, p. n.: „*Telegraf Brukowy*”.

Istniejące od dawna w *Warszawie* kąpielce żelazne przy ulicy *Grzybowski* Nr 1030, w znacznej już części przekształcone zostały przez nowego nabywcę, nie spuszczaając z uwagi wygody swych gości. Oprócz zaś kąpielki żelaznych, zamawiać sobie tam można i wszelkie inne, jak *tatarskowe, słodowe, dębowe, otrębowe i t. p.*

Pogrążona w smutku Żona z *Familią* po ó. p. *Mikołaja Pameram*, b. Inspektorze Szkół *Wieluńskich*, w dowód wdzięczności za troskliwą i bezinteresowną kilkomiesięczną kurację, składa wyrazy prawdziwej wdzięczności, *Lekarzowi Powiatowemu w Wieluniu, Doktorowi Medycyny, W. Rokosowskiemu.*— *J. K.*

*Onegdaj, Jan Rajter*, b. majster siodlarski, ostatnio zaś sprzedając ciastek i owoców, trudniący się, lat 70 liczący, przechodząc ulicą *Rymarską*, nagle zaskabł, i gdy go wieziono do Szpitala, w drodze życia zakończył.

Jeden z bogatszych bardziej w starodawne rękopisma *Klasztorów* w kraju, jest *XX. Bernardynów* w *Tykocinie*. Są to zarówno listy jak sekreta z odległych bardzo epok w sprawach krajowych pisane lub wydawane, i dla tego warto, ażeby je otoczył opieką dla zachowania od zniszczenia.

*Panu Gl.*— Projekt jego co do nowego wyrazu poddaliśmy pod rozbiór, ale większość głosów oświadczyła się przeciw niemu; dla tego nie weźmie nam za złe jeżeli wstrzymamy się z ogłoszeniem artykułu jego.

Trwające dotąd przymrozki ranne podtrzymywały lody na *Wiśle*, do czego także przykładała się zbyt mała woda. Od wczoraj dopiero woda ta nieco podniosła się w górę, a od dziś nastąpi poranek z odwilżą, co w razie dłuższego potrwania, może przyczynić się do puszczania *Wisły*.

W *Nrze 44 Kurjera*, podpisany *Obywatel, właściciel* jatki do sprzedaży mięsa urządzonej pod Nr 1109 przy ulicy *Waliców* w *Warsz: 1858/62* istniejącej, doniósł *WW. Właścicielom* ziemskim, jako ma otwarty kredyt w *Kasie pożyczkowej m. S. Warszawy* i że zgodnie z umowami doszłymi do skutku, będą zaspokajani właściciele opasów przez *Kasę pożyczkową miejską*. W skutku takowego doniesienia, właściciel dóbr *Ustanowa*, uczynił osobiste zgłoszenie i przyrzekł w braku wagi pomostowej, nadesłać wymiar bydła, przedmiotem umowy będącej, aby waga przewodnicząca mogła umowie co do ceny opasów. *Tablice logarytmowe* służące do oznaczenia wagi bydła, tudzież wagi mięsa, po zabiciu otrzymanego, dla użytku gospodarzy, przedsiębiorców zajmujących się opasem bydła, *entrepreneurów* i proceder rzeźniczy prowadzących osób (w celu ich upowszechnienia), podpisany wydać zamierza, przy użyciu których, waga średnia może być dochodzona przez staranne wymierzanie grubości i długości bydlęcia przedmiotem targu będącego, w calach za pomocą miarki. Wypadki najbardziej zbliżające się do dokładności, zastąpią brak wagi dziesiętnej pomostowej kosztującej około *rsr. 200*. *Tablice* w mowie będące od r. 1850, upowszechnione są w *Szląsku* i służą przy kupnie i sprzedaży bydła opasowego, stosownie do średniej ceny mięsa, za wskazówkę i podstawę wydajności i dobroci gatunkowej mięsa wołowego, karmnego i wieprzowego. Ich sposób użycia na wstępie należyście będzie objaśniony.— *Alexander Wołowski*, dawny Członek *taxowy Komisji* przy *Magistracie m. Warszawy*.

*Kurs wczorajszy: za półimperjaty* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 36, dają rs. 92 kop: 86, wartość kuponu rs. 1 kop: 64%; za *listy zastawne* *Ilgo Okresu*, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 11, dają rs. 15 kop: 9, wartość kuponu kop: 11; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 83; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 75, dają rs. 65 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 40<sup>3</sup>/<sub>4</sub> do rs. 1 k. 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za garniec od k. 46 do k. 47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

### Wiadomości Zagraniczne.

**FRANCJA. Paryż, 23 Lutego.** — Wiarogodne korespondencje z Wiednia zapewniają, że Gabinet Austriacki postanowił nareszcie w kwestji Heskiej, zająć stanowisko wyraźne i liberalne. Z rozkazu Cesarza *Francoiszka-Józefa*, Hr: *Rechberg*, nalega na Elektora Heskiego, aby wszedł na drogę ustąpić, zdolnych zadowolnić słuszne wymagania kraju, i że w przeciwnym razie, nie może liczyć na poparcie Austrii, gdyby wybuchnęły zaburzenia w jego kraju. Hr: *Rechberg*, żądanie swe uzasadniał tem, że Austrija konstytucyjna nie może w swych stosunkach zewnętrznych trzymać się innej polityki jak w wewnętrznych.

**Paryż, 24 Lutego.** — Wrażenie wywołane we Francji, listem Cesarza do Jenerała *Montauban* i mową Xcia *Napoleona* w Senacie, nie ustaje, nadając ogólnemu położeniu rzeczy pewną kłopotliwość niezaprzeczoną, pogorszoną zupełnem milczeniem prassy. Dzienniki półurzędowe, jak *Pays* i *Constitutionnel*, starają się oddziaływać przeciw takiemu stanowi rzeczy, ale słowa ich tracą całą powagę. Zresztą jakiegokolwiek komentarze dodane będą do mowy Xcia *Napoleona* i listu Cesarskiego, nie wyprowadzą one Ciąła Prawodawczego z fałszywego położenia, równie jak nie ukoją gniewu wywołanego przez śmiałe i szczere odezwanie się Xcia w łonie tego wszystkiego, co reprezentuje we Francji przywileje urodzenia, kasty lub majątku. Dowodem tego służyć mogą oświadczenia wszystkich mówców w Senacie, przyznających się otwarcie do zasad reakcyjnych. Między innemi *P. Boissy*, jakoby wieńcząc te oświadczenia, wyrzekł, iż żałuje, że pieniądze wydane w Chinach i Meksyku, nie zostały użyte na wyładowanie w Anglii, dla zniszczenia zdrajnego Albionu, jego protestantyzmu i instytucji liberalnych. Piękne to zgromadzenie, gdzie się objawiają takie idee, a Rząd Francuzki zmuszony do występowania przeciw podobnym wybrykom, tanim kosztem robi sobie reputację liberalizmu.

**WŁOCHY.** — Dziennik Turyński *Constitutione* zapewnia, że gotują się znów silne wyprawy rozbójników. Mają one przybyć z Malty i Tryestu, i zalać wybrzeże Neapolitańskie i Sycylijskie, jak tylko stopnienie śniegów pozwoli bandom szukać w górach schronienia. Rząd przedsięwziął należyte środki aby zapobiedz ich wyładowaniu. — Dnia 24 Lutego, w Turyńskiej Izbie deputowanych *P. Mordini* zapytywał, czy ministerstwo wie o zniewagach wyrządzonych Konsulowi i poddanym Włoskim w Malcie. *P. Ricasoli* odpowiedział, że właśnie odebrał raport o tych czynach, będących dziełem kilku burbońskich reakcjonistów, i że wyprawioną została do Rządu Angielskiego depeusza, z domaganiem się sprawiedliwości i protekcji dla poddanych Włoskich. — *Italia* pisze co następuje: Jesteśmy dobrze powiadomieni, że Członkowie biura Izby i większości odbyli 23go zebranie. Rezultatem tego zebrania było utrzymanie dobrej zgody w łonie większości i popieranie nadal ministerstwa. — *Ricasoli* wyraźnie zabronił policji wszelkich śledztw w przedmiocie plakatów przeciw ministerstwu po ulicach rozlepianych. — Król opierając się na zasadach statutu Orderu Sabaudzkiego wojskowego, po-

wyznaczał znacznej liczbie Kawalerów pensję. Między innemi otrzymali takowe pensje: *Garibaldi*, 1,500 lirów, jako Kawaler Wielkiego Krzyża; *Turr*, *Medici*, *Sirtori*, *Cosenz*, *Bixio*, i inni po 800 lirów, jako Komandorowie. Kawalerowie otrzymują po 250 lirów. — Krąży wieść, że Xieźna *Marja-Teresa*, małżonka Hra: *Chambord*, jest w stanie interesującym. Wiadomo, iż Xieźna jest najstarszą córką Xiecia Modeńskiego *Franciszka IV*, zaślubioną Hra: *Chambord* od 7go Listopada 1846 r.

### Ostatnie Wiadomości.

*Independance* z d. 27 b. m. donosi, że Cesarz Francuzów w odpowiedzi pismiennej do Hr: *Morny* zaprzeczył, jakoby miał zamiar naruszyć niezawisłość i godność Ciąła Prawodawczego. Komissja zdająca sprawę z projektu dotyczącego Hrabiego *Palikao*, ma dla zagodzenia rzeczy zaprojektować dotacją tylko dożywotnią. — *Monitor* Paryzki z 27 ogłasza, że ponieważ wykład Profesora *Renan*, obraża Wiarę Chrześcijańską, i wywołuje przez to smutną agitacją, przeto wstrzymany zostaje aż do dalszych rozkazów.

Obrady Senatu Francuzkiego odbywają się dalej, ale nie odznaczają bynajmniej duchem liberalnym. 25go roztrząsano tam kwestję stowarzyszenia *S. Wincenciego a Paulo*, a *P. Billault* usprawiedliwił środki przedsięwzięte przez rząd przeciw temu stowarzyszeniu. Celem tych środków jest zadanie ciosu ukrytej władzy przeciwnej prawom państwa, a wykonywanej przez towarzystwo nie będące Francuzkiem i mające naczelnika w Rzymie. Na tem także posiedzeniu Xiążę *Napoleon* energicznie zaprotestował przeciw wyrażeniu Margr: *de Boissy* w dniu poprzednim, zdającemu się wykazywać opozycją, w jakiej Xiążę zostaje z Cesarzem i następcą tronu. Zapewniał on o swem poświęceniu dla Cesarza, a wyrazy te dobrze przyjęte były na ławkach Senatu.

Z Grecji zupełnie pewnych wiadomości nie ma. Przez Monachjum bowiem nadeszła, a więc podejrzana, twierdzą, że powstanie nie uczyniło żadnych postępów, i że wojska Królewskie 3-krotnie pobiły powstańców gdy tymczasem z depeesz przez Paryż dowiadujemy się, że powstanie wzrasta. — Z Włoch niema ważniejszych wiadomości, oprócz jednej, to jest że Ducho wieństwo z Messyny podpisało adres, w którym domaga się zniesienia świeckiej władzy PAPIEŻA. — *Pays* zaprzecza pogłosce, jakoby kilka okrętów Włoskich miało się udać do brzegów Meksykańskich, i wynurza nadzieję, że może kwestja Meksykańska da się załatwić bez użycia oręża.

*Dresdner Journal* z d. 27go zawiera, jak się zdaje półurzędową korespondencję z Wiednia, zapewniającą, że Austrija i Prusy zgodziły się na wspólny wniosek dla załatwienia sprawy konstytucyjnej Heskiej, i że zgoda innych rządów z wiązkowych za ten wniosek jest już pewną. — Komissja Pruskiej Izby Deputowanych nie może dojść do porozumienia z rządem w kwestji niemieckiej. — Minister Austriacki *Schmerling* otrzymał z rąk Cesarza Wielki Krzyż orderu *Leopolda*.

### Szarada.

Pierwsza i druga to mi usługa!  
Drugie i trzecie kto widział, plecie,  
Wszystkie w swej ponurej mocy  
Są nam straszne zwłaszcza w nocy.

(Zeszła Szarada, Oboje).

**ROZMAITOŚCI.** — Znana jest namiętność Meksykańców do walk kogutów; wiadomo także, że głupie ptastwo do tego stopnia się rozperza, że wzajemnie zadaje sobie ciężkie rany, na wielką radość ciekawych widzów. Gubernator Guadaluajara w Meksyku, wyprawił teraz ogromną walkę kogutów, godną czasów Rzymskich cyrków. Sześć tysięcy tych ptaków uzbromionych w ostrogi, walczyło jednocześnie w amfiteatrze. Z tych 4,897 pozostało na placu, 903 otrzymało ciężkie rany, niepozostawiające nadziei ich ocalenia, 199 otrzymało mniej znaczne rany; jeden tylko wyszedł z walki nie otrzymawszy żadnej rany. Ogłoszono go z wycieczką, pośród szalonych oklasków, i tłum całusami swemi o mało go nie udusił. Nazywa on się *Lindo*. Właścicielem jego, którego nazwisko godne jest zachowania do potomności, jest senior don Rafael Lampurdo y Granadino y Ramirez y Cabrero y Herrera, który posiada w Guadaluajara szacunek i dumę przynależną człowiekowi z tylnazwiskami. Ma on zamiar przyłączyć do nich jeszcze i nazwisko swego koguta. — *Sieste* podaje nowego kandydata na tron Meksykański, który ma do tego prawo ze swego urodzenia. Pochodzi on ze szepetu Monarchów, którzy panowali nad Aztekami, a zajmuje dziś skromne stano wisko Nauczyciela gramatyki w Kollegjum Indyjskiem w Meksyku. Nazywa się *Chimalpopocam* (dymiąca tarcza), którego to imienia używali także wiekopomni członkowie jego. *Sieste* zasięgnął tych wiadomości z opisów podróży P. Ampere, Członka Akademji Francuzkiej, który jednak dodaje, że P. *Chimalpopocam*, aczkolwiek potomek Montezumy, nie ma przecież żadnych dumnych zamysłów względem tronu Meksykańskiego. — W pewnym miasteczku zmarła żona jakiegoś mieszkańcowi, i skutkiem szybkiej jazdy, ponieważ była w letargu, przebudziła się, i wstała. W kilka lat znowu powtórnie umarła, a przywiązany mąż kazał ją wieść jak najostrożniej i wolno, z obawy, ażeby się na nowo nie przebudziła.

**Wiadomości Literackie.**

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała na skład główny, obecnie wyszły zeszyt 6 podwójny Dziennika Politechnicznego, zbioru wiadomości z postępu: Inżynierji, Budownictwa, Mechaniki i Technologji, oraz nauk z związek z niemi mających, wydawany przez Braci Marcze-wskich, Inżynierów. Prenumerata roczna złp. 40, półroczna złp. 20.

W księgarni S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej, nabyć można po cenie niższej, „Grammatykę języka Polskiego”, przez Józefa Muczkowskiego, wydanie większe oryginalne Krakowskie, za złp. 3 gr: 10.

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej Nr 496, przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne, wychodzące w kraju i za granicą, (z wyjątkiem pism odczytanych treści politycznej). W obecnej porze niektóre pisma mianowicie francuzkie, rozpoczynają Nowy Rok; pamiętnona xięgarnia ma przeto honor upraszać światłą Publiczność, o wczesne zgłaszanie się z zamówieniami.

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej Nr 496, posiada następujące książki mogące służyć do czytelnictwa ludowej: Antoniewicz: „Czytania świąteczne” dla ludu naszego, Kraków, 1860, złp. 3 gr: 10; Antoniewicz: „Obrazki” z życia ludu wiejskiego, Leszno, 1852, złp. 1 gr 20; Antoniewicz: „Święty Izidor” Oracz, Leszno, 1849, złp. 1; Antoniewicz: „Szezere Zyczenia” dla ludu wiejskiego, gr: 15; Wielogłowski: „Jarmark w Dąbrowej”, Kraków, 1858, złp. 2 gr: 10; „Chrzestiny u Wójta” opisane przez Stacha Dworaka, Warszawa, 1861, złp. 1 gr: 10; „Pielgrzym w Dobromilu” czyli Nauki Wiejskie, Żytomierz, 1860, złp. 4; „Historja Starego i Nowego Testamentu” opowiedziana w skróceniu, Warszawa, 1861, złp. 1 gr: 10.

Nakładem składu muzycznego R. Friedleina w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wydana została: „Pieśń do N. MARJI PANNY” na sopran, organ, chór lub fortepjan (ad libitum), słowa K., muzyka Ig: Dobrzyńskiego, cena złp. 2. Nabyć można we wszystkich składach muzycznych, w kraju i za granicą.

**Przyjechali do Warszawy.**

Dziawaowski Włodz: Ob: z Działynia nr 574; Xiądz Rosmowski Józef Pleban z Radzanowa ar 500; Rostworowski Ant: Obyw: z Milejowa nr 634.

Wyjechali: Bielicki Stan: Ob: do Grodna; Górski Konst: Ob: do Tulowic; Kozmian Hen: Ob: do Gałęzowa; Korzybski Stan: Ob: do Ochorza.

Przyjechali koleją żelazną: Muczkowski Tad: Ob: z Krakowa nr 625; X. Stopiński Paweł Prowincjał XX. Reformatorów z Wrocławia nr 473.

Wyjechali koleją żelazną: Guido Saul Rupiec do Wrocławia; Gent Emilja Ob: do Poznania; Rosenberg Lud: Kup: do Bydgoszczy.

**DOMINSIENIA.**

Wczoraj z rana na Pradze, w bliskości Mostu, zgubiono **WORECZEK** szary, w którym znajdowało się Rs. 40 papierami, z których jeden 25-rublowy, a trzy 5-rublowych i Złp. 5 drobna moneta. Sumienny Znalazca przez wzgląd, iż poszkodowany zgubił ostatni grosz i nie ma z czem powrócić do domu, raczy oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą Rs. 5.

**SPRZEDAŻ  
DÓBR ZIEMSKICH.**

Mając poręczenia od różnych Obywateli Gubernji Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, do wyszukania **Kupców** na różne **Majątki Ziemskie**, w tychże Gubernjach położone, składające się z Miasteczek, Włości i Wsiów, mających od kilkuset do kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy dziesięcia gruntu; a także **Lasy** bez włościan, do zaprowadzenia Fabryk Cukrowych, Szklanych i Żelaznych, obfitujących w nieprzebrane masy **Rudy** górnej i wodnej żelaznej, jako też dla kolonizowania czynszowików. — Zawiadamiam strony żądające nabycia **Dóbr Ziemskich**, że wszelkie szczegółowe objaśnienia, tak co do **Dóbr** sprzedających się, jako i warunków sprzedaży, na każdą rekwidującą pismem strachowym, czyli rekomendowanym, do miasta Gubernjalnego **Żytomierza**, do mnie nadesłaną udzielić mogę.

**Alojzy Syn Florjana Szczepanowski.**

Są do sprzedania z wolnej ręki

**DOBRA GRADY,**

w Gubernji Augustowskiej Powiecie Łomżyńskim, odległe od m. Łomży milą jedną i pół, od Ostrołki mil 3, od szosy wiorst 3. Majątek ten składa się z 37 włók gruntu dobrego, w tem około 13 włók Lasu mieszanego; sto fur Siana, Ogród fruktowy, trzy Kanały zarybnione, Zabudowania w odpowiedniej ilości, w stanie dobrym; Chłopów czynszowych 8, Zagrodników 6, wysiewu przeszło 100 kercy, w tem pszenicy kercy 40. O warunkach sprzedaży powziąć można wiadomość na gruncie u Dziędzički, lub u Wgo M. Rogowskiego, Rejenta w mieście Łomży mieszkającego.

W roku zeszłym zaależona została **SZPILKA** Damska od włosów, wysadzana kamieniami. Właściciel odebrać ją może za udowodnieniem, a zarazem zwrotu kosztów ogłoszenia. Wiadomość w Handlu Win W. Segedy, przy ulicy Długiej.



Pod Nrem 1403 przy ulicy Marszałkowskiej w **Składzie Win Meringe**, są różnej wielkości sztuki, czyli **BEZKI**, zdadne do okowity, do sprzedania; także potrzebne są **dwa PSY**, to jest **Suka** i **Pies**, fańcuchowe, młode, z rasy Brytanów. Ktoby miał takowe, niech raczy nadesłać wiadomość pod powyższy Numer.

Ogłoszenie dotyczące się

# CEMENTU PORTLANDZKIEGO.

Londyn w Miesiącu Wrześniu 1861 r.

Zaswiadczamy niniejszym, iż upoważniliśmy Dom Handlowy **A. Wolfheim w Gdańsku**, do sprzedaży naszego **CEMENTU PORTLANDZKIEGO** wyłącznie dla Prus i Królestwa Polskiego, i upraszamy o adresowanie łaskawych zleceń na ten nasz materiał do Domu wyżej wymienionego. — **J. B. White i Bracia.**

Odwołując się do powyższego upoważnienia **PP. J. B. White i Braci**, Właścicieli Fabryki **CEMENTU PORTLANDZKIEGO w Londynie**, Patentowanego na Wystawie Londyńskiej w r. 1851, upraszam o udzielenie zleceń Domowi Handlowemu

**A. Rawicz et Comp: w Warszawie.**

Cement ten używany przy budowie Pałacu Parlamentarnego w Londynie, Porcie wojennym w Cierburgu, Kolei Warszawsko-Bydgoskiej i Warszawsko-Petersburskiej, za najlepszy uznany został; wreszcie posiada wyżej wymieniony Dom Handlowy **PP. A. Rawicz et Comp:**, dowody oryginalne o dobroci tego materiału świadczące.

**A. Wolfheim w Gdańsku.**

Z powodu zmiany lokalu są do zbycia **MEBLE** w dobrym stanie, obite prunedą w kwiaty, z pokrowcami gustownie urządzone, za przystępną cenę, a mianowicie: Kanaapa kozetowa, 12 Krzesel, 2 Fotele, 2 Napoleonki, Stół przed kanapą, Konsola, Szafa, Szpiżarnia i inne Przedmioty, nadmienając, że wyżej wymienione Sprzęty są podług nowych fasonów. Wiadomość w pierwszym dziedzińcu na dole po lewej ręce pod daszkiem, przy ulicy Długiej w domu SSrów Cyprysińskiego.

Do Składu na Dunaju Pod Złotą Kulą, nadeszły następujące towary:

<b>ŁOBOSZ</b> Elbląski świeży, funt Złp. 4 gr: 15.
<b>KIEŁBASY</b> Krakowskie " " 1 " 15.
<b>SER</b> Limburgski doskonały " " 1 " 20.
<b>MASŁO</b> bez soli . . . . . " " 1 " 24.
" solone dobre, tłuste " " 1 " 18.
" (bez kawałków soli) " " 1 " 20.

Tamże są do sprzedania **SZAFY** mahoniowe sklepowe, z Lustrami, nowego fasonu, urzędowanie robione do Cukierni, lecz i do innego Zakładu zdadne, dwie Gablotki oszklone do Cukrów, Bufet z wystawką, co stanowi cały przyrząd sklepowy, Zegar regulator w mahoni oprawny, Lustro, Rinkiet, Lampy, Szyby angielskie w złożonych ramach i bez takowych, Maszynka (Lebenswecker), z olejkami i przepisem Baunscheida, nowa, za 5 Rs., Mapa tekturowa zamykana, duża, w kształcie wieży; rzeczy te obejrzeć można na miejscu i o cenie bardzo umiarkowanej lecz stałej, od sprzedającego dowiedzieć się.

Potrzebny jest

**P O K O J**

przy familji dla Wdowy bezdzietnej.

Wiadomość przy ulicy róg Brackiej i Jerozolimskiej, w Domu Rządowym Numer 1581, u Pani Leńczowskiej, na dole w sieni.

**D Y S T R Y B U C J A T A B A K,**  
**Cygar i Papierosów,**

elegancko urządzona, gazem oświetlona, w dobrym i korzystnym miejscu, jest do wypuszczenia pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Składzie Węgłi Ramiennych, przy ulicy Długiej, w domu Elerta, pod Nrem 543, nowy Ner 8.



**KAPITAŁ** dwadzieścia kilka tysięcy Złp. wynoszący, jest zaraz do wypożyczenia na dobrą hypotekę Domu murowanego w Warszawie. Interessowani zgłosić się zechcą do Józefa Feddeckiego, Obrońcy Sądowego, pod Nr 749, w domu Fajsta, przy ulicy Elektoralnej zamieszkałego.

Przy ulicy Zatyłki pod Nr 935/6, od Wielkiej-Nocy jest do wynajęcia **LOKAL** składający się z trzech Pokoi, Salonu, Przedpokoju z wyjściem na ogród, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, oraz Wozowai, za Rs. 300 rocznie. Wiadomość u Właścicielki domu.

**Zakład Gimnastyczno-Ortopedyjny i Hygieniczny, P. Michała Majewskiego, przy ulicy Królewskiej, w pałacu zwanym Hr. Lubieńskich, obecnie posiadający Wgo Dra Dubarle.**—Donosi, iż Zakład urządzony został w sposób wszelkim wymaganiom dzisiejszego stanowiska Ortopedji i Gimnastyki odpowiedni, i usilnie starać się będzie uczynić zadość zaufaniu Rodziców i Opiekunów młodzieży obojga płci, która powierzona mu będzie, dla usunięcia ulomności fizycznych lub usposobienia do takowych, oraz dla wzrostu ich ciała i utrwalenia zdrowia. — Niemocni i ulomności najbardziej odpowiednio do leczenia w Zakładzie, cierpienia skrofuliczne osłabienie systemu nerwowego, jako też i mięśni, osłabienie piersi chroniczne, bóle pojedynczych członków, dalej skrzywienia częściowe lub całkowite kręgosłupa, rąk i nóg, sztywności stawów, i t. d. Owe cierpienia i ulomności bywają usunięte za pomocą ruchów gimnastycznych, lub też przez przyrządy mechaniczne, według najnowszych zasad Ortopedji, metodycznie zastosowanych. Przemtem nadmieniam, że zwykle ćwiczenia gimnastyki pedagogicznej dla młodzieży obojga płci i gimnastyka higieniczna dla osób dorosłych, tudzież nauka szermierstwa, odbywa się w godzinach oddzielnych. Instytut także zaopatrzył się w znaczny zapas kół ręcznych, zwanych **halterami**, do gimnastyki pokojowej, gdzie zarazem w pewnych godzinach udzielane bywają objaśnienia co do ćwiczeń pod względem higienicznych ruchów, o czem bliżej poinformować się można na miejscu.

Na żądanie Opieki nieletnich Sukcesorów i z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego tutejszego, z d. 12 (24) Lutego r. b. Nr 1,808, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w dniu 20 Lutego (4 Marca) r. b. 4 dni następujących, zawsze od godziny 3ej po południu, w domu tu w Warszawie pod Nr 486 lit: A, przy ulicy Miodowej położonym, różne ruchomości, do spadku po niegdy Henryku Lessel należące, jako to: meble, między któremi fortepjan, bielizna, garderoba, pościel i inne rozmaite rzeczy, za gotowe, zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze. — **Masłowski, R. K. Z. G. W.**

1) **Cztery Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia. 2) **Trzy Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia. 3) **Stajnia i Wozownia**. Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Kruczej pod Nr 1582L, za cenę przystępną. Tamże jest do sprzedania **SOFA** bardzo wygodna, adamaszkiem kryta, w dobrym stanie. Wiadomość u Rządy.



**MAGLE angielskie**, w bardzo korzystnym miejscu od lat kilkunastu existujące, z powodu wyjazdu są do sprzedania, przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538. Wiadomość tamże.

**GARBARNIA W MIEŚCIE ZGIERZU,**

w zupełnym biegu będąca, z odpowiednimi zupełnie nowymi Zbudowaniami fabrycznymi, Młynem do kory i innymi Przyrządami, oraz Budynkami mieszkalnymi, jak niemniej z całym zapasem Skór, z powodu śmierci Właściciela, pod przystępnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach szczególnych dowiedzieć się można na miejscu w Zgierzu, u Adolfa Sehnera.

**PERSPEKTYWY** Teatralne i Lornetki barlowe, wynajmuje **J. Pik**, Optyk M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a.

**Dodatkowe Wiadomości bieżące.**

Dnia 18 Stycznia r. b. spalił się domek pustelnicy w lesie pod wsią Sewerynowem w Pow: Radomskim, a przytem utracił życie 60-letni starzec **Rafał Cieśliński**, który w domu tym mieszkał sam jeden jako pustelnik. Przyczyny wypadku tego nie są wiadome, zdaje się jednak, że **Cieśliński**, lubiący nieraz nadużyć trunku, zapuścił ogień przez nieostrożność i sam się stał jego ofiarą.

Wczoraj za korzec pszenicy płacono w Warszawie 44, a za korzec żyta złp. 24 gr. 10.

**Felix Klejn**, syn Karola z Rawy, zechce się zgłosić w własnym swym interesie jak najspieszniej do **Karpińskiego**, obrońcy przy Radzie Stanu pod Nr 460 w Warszawie przy ulicy Senatorskiej zamieszkałego.

**DONIESIENIA.**

**Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.**

Zawiadamia, że od dnia 1go Marca b. r., sprzedawane będą w Wawrzyszewie tryki, pochodzące od sprowadzonych przed dwoma laty owiec, z bardzo słynnej owczarni w Morawji. Przeznaczone na sprzedaż owce rasy Electoral-Negretti, odznaczają się przy wysokiej cienkości, bardzo bogatym runem. Dla rękopmi PP. kupujących, owce wystawione na sprzedaż, zostały oszacowane przez Klasyfikatora Królestwa Polskiego P. Ekstein; szacunek ten będzie służył za podstawę przy sprzedaży. Ceny tryków na sprzedaż wystawionych, są od 30 do 150 Rs. Nadmieniam się w końcu, że miejscowa owczarnia wolną jest od wszelkich spadków pochodzących chorób. Przytem zawiadamia się, że z przeszłorocznego zbioru, jest do sprzedaży w Instytucie: trawa Tymoteusza (9 korcy), rajgras angielski (6 korcy), rajgras francuzki (1 korzec) i trawa miodowa (1 1/2 korca).

Marymont dnia 15 (27) Lutego 1862 r.

**Przystański.**

**FORTEPJANY**  
**Pańsandrowe i Mahoniowe,**  
nowe, o siedmiu oktavach,  
i stare wyrestaurowane o 6ciu oktavach, są do  
sprzedania po różnych cenach, w Fabryce Forte-  
pjanów **Luboradzkiego**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej  
pod Nrem 1326, w domu XX. Missjonarzy.  
Tamże przyjmuje się Strojenie i Reparacje.

Pośredniczy przy kupnie sprzedaży, wydzierżawieniu Majątków Ziemskich, Domów w Warszawie i innych miastach; lokacji Kapitałów na Hypoteki miejskie i wiejskie; redaguje Podania do wszystkich Władz i Prośby; tłumaczy na różne języki, załatwia Interessa sądowe, administracyjne; rekomenduje zdanych Gospodarzy do zarządu majątków, Plenipotentów, różnych Oficjalistów, Fabrykantów i Rzemieślników; Kobiety do zarządu domu, na Bony i do konwersacji; **Dom Komisowy K. Puławski i Spółka w Warszawie**, pod Nr 419, przy Poczcie. Życzący sprzedać Majątek, Dom w Warszawie, albo wydzierżawić, znajdują tam przygotowane szematy anszlagów praktycznie zredagowane, z których Pretendenci należyta informację powziąć mogą.

Dnia wczorajszego, 28go Lutego rano, idąc koło Towarzystwa Kredytowego, do domu Wagnera, ztamtąd ulicą Sto-Krzyżką, Rmkowskiem-Przedmieściem na ulicę Królewską, zgubione zostały **Okulary** w złotej oprawie, w pokrowcu. Laskawy znalazca raczy zwrócić tę dotkliwą stratę, w domu Doktora Lebruna, na 2gie piętro, Nr 412, za nagrodą Rs. 4.

Na puszczoną tu pogłoskę, jakobym przestał trudnić się budową **Pomp i Studzien**, odstąpiwszy takową na rzecz trzeciej osoby, jak nimaiej z powodu odbieranych zażaleń, że **Pompy** przezemnie reparable, przedkemu uległy zepsuciu, czuję się w obowiązku zawiadomić Szanowną Publiczność, że od roku 1825, trudnię się bez przerwy budową **Pomp i Studzien**, i proceduru mego nigdy nikomu nieodstępowałem, a co do zażaleń, oświadczam niniejszem, iż przekonałem się, że obecnie w porze zimowej, z powodu braku roboty, ktoś inny w imieniu mojem dopełniał reparacji, godził się i odbierał pieniądze na własne ręce, bez mojej wiedzy i upoważnienia. Chcąc więc na przyszołość zapobiedz podobnym nadużyciom, zawiadomiam niniejszem, że wszelkie należytaści za dokonane przezemnie roboty, spisuje na rebunkach litografowanych z moją firmą, i że robotników moich, tylko na wyraźne wezwania Właścicieli domów, do reparacji rzezonnych posyłam, nie szukając nigdy przypadkowych robot. Mieszkam jak dawniej w domu własnym Nr 676 przy ulicy Leszno, wprost Urzędu Kosumcyjnego w Warszawie.—**Jan Michał Billing**, Hydraulik.

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** Maheniowych, szabowanych, kozetowej dobrej roboty, na rolkach, jako to: Kanapa, Stół, 12 Krzesel i 2 Fotele, wełnianą materją krytych, w dobrym stanie. Wiadomość pod Nr 749 przy ulicy Elektoralnej, w prawej oficynie na 1m piętrze. Wejście z dziedzińca w końcu oficyny.

Oaegdaj o godzinie Sej wieczorem, wypadkowym sposobem zgubiono **Rs. 2** papierowe, stanowiące jedyny i ostatni fundusz biednego kaleki na rękę. Ufaj w sumieniu znalazcy, upraszam o zwrot onych pod Nr 122 przy ulicy Piekarskiej, za co doznaczoną wdzięczność winien będę, gdyż jako człowiek w całym znaczeniu nieszczęśliwy i kaleka, bez sposobu do życia, innej nagrody deklarować nie mogę.—**Piotr Pomorski**.

Potrzebna jest zaraz **Mamka** młoda, zdrowa, z dobrimi świadectwami; zgłosić się można na ulicę Ogrodową pod Nr 830, w bramie na 1m piętrze.

W Restauracji pod Saturnem przy ulicy Trębackiej druga brama po lewej stronie od Krak: Przedm.; można dostać codziennie różnych **JEDZEN i NAPOJÓW**, oraz **BILLARD** nowy regularny; z czem się polecam Szanownej Publiczności.— **A. W.**

**Skład Porteru i Piwa**  
przy rogu ulic **Freta i Nowego Miasta Nr 306.**

Ma zaszczyt zawiadomić, iż oprócz sprzedaży już uzasadnionej, tak z dobroci jako i tanioci co do Porteru i Piwa, po cenach fabrycznych, obecnie zaprowadził sprzedaż

**PIWA JAŁOWCOWEGO** którego tak dawno Publiczność pragnęła. Bardzo wiele Osób przyjmie to zawiadomienie z zadowoleniem, gdyż takowe Piwo nietylko jako łagodny i miły napój był ulubionem, ale w wielu słabościach ulgę przynosił, bo skutki jałowcu wielu Osobom są znane, więc to Piwo kto go pije, jak najdłużej żyje. — Prześwietna Publiczność raczy się najlaskawiej o tej prawdzie przekonać. Sprzedaż rozpocznie się dnia 1go Marca r. b.— Cała butelka gr: 16, pół butelki gr: 10. Wszelkie zamówienia na antalki i butelki, żądającym zaraz dostarczone być mogą.— **M. S.**

Dziś rano zimna stopni 1, wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na **Wile** stóp 5 cali 4. (Przybywa).  
**TEATR WIELKI** Jutro, *Rigoletto*.

**Pisma** Krajowe i Zagraniczne, polskie, francuzkie, niemieckie, rossyjskie, różne Illustracje; wogóle dwadzieścia kilka; dwa regularne **Billardy**, doborowe **Trunki**, **Przekąski** i ryczła usługa; znajdują się w **HAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami** w Warszawie.